

Kierownik Chórów

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja Nr. 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.
Półrocznie 3.00 zł.
Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę $\frac{1}{4}$ 40 zł., $\frac{1}{2}$ 20 zł., $\frac{1}{4}$ —10 zł., $\frac{1}{8}$ —5 zł., $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

Muzyka starokościelna.

(C. d.)

Niektórzy historycy twierdzą, że pierwszy śpiew chrześcijański czerpał melodie i swe tonacje z czasów rzymskich, za cesarstwa.

Śpiew ten miał być z towarzyszeniem „kithary“. Ten rodzaj muzyki był w życiu prywatnym aż do VI stulecia. Jednak śpiew kościelny i liturgia, z pierwszych trzech wieków po Chrystusie, nie są dokładnie znane. Niektórzy historycy twierdzą nawet, że w Zachodnim Kościele tylko odczytywano psalmy i dopiero św. Ambroży zaprowadził śpiew hymnów na sposób wschodni. Zatem śpiew pierwszych chrześcijan mógł być raczej mową rytmiczną, a o modulacji głosu i o takcie nie mogło być mowy.

Pierwszym reformatorem śpiewu i gorliwym jego krzewicielem, miał być św. Ambroży. Czas, na który przypada jego działalność, jest równocześnie ostatnią epoką cesarstwa rzymskiego. Jeszcze raz ukazał się dwór cesarski za Teodozjusza Wielkiego w całej pełni dawnego blasku, rozwijając po raz ostatni niesłychany przepych i bogactwo. Naddciągające burze wędrowki ludów i napady północnych barbarzyńców, których ofiarą miała się stać kwitnąca Italia, zatrzymały się jeszcze przed granicami potężnego państwa. Ostatni energiczny cesarz mógł się oprzeć nawale, potrafił jeszcze bronić kresów i zjednać imieniowi rzymskiemu należyte poważanie, a nawet bojaźń, potrafił stłumić wewnętrzne rozruchy, często bardzo okrutnymi i krwawymi środkami.

Ale obok tego, olśniewającego na ze-

wnątrz blasku, wśród ludności większych miast panowała największa zgnilizna moralna, wyrafinowany zbytek, rozrzutność i wyuzdanie wszelkich namiętności ludzkich. Chrześcijaństwo już wtenczas uznane za religię państwową, mogło wprawdzie podczas nabożeństw rozwinąć pewną okazałość zewnętrzną, nie uczyniło tego, zmuszone czuwać i przeciwdziałać szeroko rozgałęzionemu arjanizmowi.

Arjanie protegowani i prześladowani naprzemian, przez poszczególnych cesarzy, opanowali niejednokrotnie kościoły katolickie, wypędzali biskupów i pobudzali pospólstwo do walki przeciw innowiercom tak, że dochodziło do krwawych starć.

(C. d. n.)

Prośba do Władz Duchownych.

Organiści w Małopolsce proszą Władze Duchowne o łaskawe wydanie nakazu: nie przyjmowania na posady organistów bez kwalifikacji, o traktowanie organistów przez Duchowieństwo parafialne jako współpracowników liturgicznych i funkcjonariuszów Kościoła, o ubezpieczenie organistów w pań. zakładzie pensyjnym, stosownie do ustawy pań. o zależność organistów wyłącznie od ks. ks. Biskupów, o wykonanie polecenia wydanego ks. ks. Proboszczom co do odstąpienia organistom gruntu z majątków kościelnych, aby uchwały ks. ks. Biskupów powzięte w sprawach organistów, podawane były do wiadomości Duchowieństwa kurendą, i aby nazwiska organistów zamieszczone były każdorocznie w szematyzmach djecezjalnych.

Postulaty swoje organiści uzasadniają: Przyjmowanie na posady organistowskie ludzi bez kwalifikacji, ciągle się powtarza,

pomimo, że wyrządza to szkodę organistom zawodowym i muzyce kościelnej. — Nie praktykuje się to w kościołach katolickich zagranicą i w kościołach innych wyznań w Polsce.

Organiści są funkcjonariuszami kościoła, tak wynika z prawa kanonicznego, co też przyznał im Episkopat polski, i nie można ich identyfikować ze służbą kościelną od „miotły i kurzu“, co jednak często się spotyka.

Nie we wszystkich parafjach organiści są ubezpieczeni w zakładzie pensyjnym, chociaż ustawa państwowa obejmuje i organistów.

W szematyzmach djecezjalnych, obok księży, widnieją nazwiska także zakonników, a więc: szwerców, krawców i innych, oraz kobiet, zakonnic, nie spotyka się tam tylko organistów funkcjonariuszy kościelnych, pomocników liturgicznych.

Proboszczowie w Małopolsce, ludzie bezżenni, posiadają majątki kościelne, niekiedy dość znaczne, organiści, ludzie wychowujący rodziny, na chwałę Bożą i pożytek społeczeństwa i państwa, pracujący razem z proboszczami, nie powinni być pozbawieni prawa korzystania z gruntów. Jeśli więc w innych wypadkach, Du-

chowni powołują się na słowa św. Augustyna, nie od rzeczy byłoby powołać się na słowa tegoż świętego w sprawie używania majątków kościelnych, i do nich się zastosować, aby nie gorszył się lud.

A chociaż organistom wiele się obiecuje, już od dłuższego czasu, a faktycznie nic się dla nich nie czyni, co by naprawdę był ich polepszyć mogło, organiści jeszcze raz próbują zwrócić się do swoich Władz z uniżoną prośbą o łaskawe wzięcie ich w opiekę i uczynienie zadość ich prośbom i potrzebom.

Sprawa nasza w Sejmie.

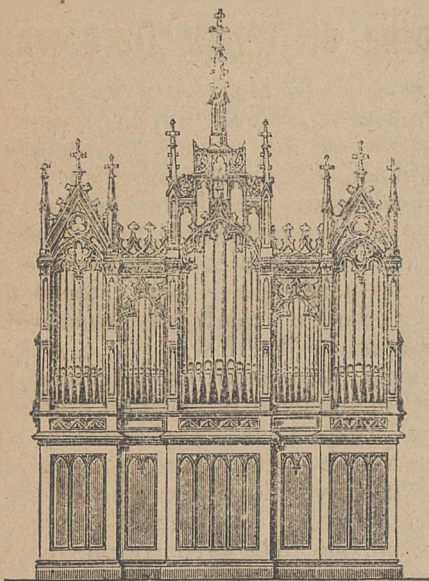
Dowiedziałem się, że sprawa nasza znajduje się w kancelarii administracyjnej Sejmu. Musimy więc wyteńczyć teraz wszystkie siły, aby w terminie jesiennym, mogła ona znowu wejść na porządek dzienny Sejmu i abyśmy nareszcie mogli już coś zyskać. — W tym też celu powinniśmy uzyskać poparcie stronnictw lewicowych. Należy im powiedzieć, że za agitację kilku organistów, nie mogą odpowiadać wszyscy organiści, których jest kilka tysięcy.

Ponieważ jesteśmy rozrzucony po całej Polsce, a związki nasze nie są ruchliwe i

Zakład Budowy Organów

Braci RIEGER

w KARNIOWIE (Jägerndorf) Śląsk.



Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2.250 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce. **Firma sprowadza większą część surowca jak blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.**

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzenia.

zależą od różnych czynników nam nieprzychylnych, musimy koniecznie obrać komitet, któryby tym się zajął. A że i do obrania komitetu potrzeba dłuższego czasu, i trudno będzie razem się porozumieć, proponuję oddanie tej sprawy w ręce redaktora Kierownika Chórów. Niech sobie dobierze kilku organistów do pomocy i niech działa. To będzie nasz główny komitet. — My tylko dostarczymy im funduszków na wydatki i podróże. Niech więc każdy z nas, jak najprędzej pošle co może na cele wspólne, niech się złączą już przygotowania, bo czas bliski.

Pamiętajcie Koledzy, że jeśli nie dostarczycie funduszków, sprawa utknie, bo przecież jednostka wydatków nie pokryje. Rozchodzi się o sprawę dla nas bardzo ważną. Zrozumcie Koledzy, że do tej pory, jesteśmy bez żadnych praw, ustawą określonych. Gdy otrzymamy od Rządu co się da, już tem samym stan nasz będzie uznany.

Urządzajmy więc coprędzej zebrania, pouczajmy się wspólnie, rozszerzajmy poczytność Kierownika Chórów, który jest niezależny i może nas bronić, płacimy prenumeratę, aby mógł regularnie wychodzić, chociażby w dotychczasowej objętości i posyłajmy składki na cele wspólne. Pamiętajcie Koledzy, że jeśli mnie nie posłuchacie, doczekamy się jeszcze gorszych czasów, jak obecnie. Kto ma oczy, niech patrzy i myśli.

Wasz S. T.

Sprawozdanie z posiedzenia.

W dniu 5 lipca r. b. odbyło się w Częstochowie posiedzenie zarządu stow. organistów djecezji Częstochowskiej, na którym omówiono kilka spraw personalnych organistów, przyznano p. Godlewskiemu, byłemu prezesowi Stowarzyszenia za jego pracę dla Stowarzyszenia, tytuł honorowego prezesa dożywotniego tegoż Stowarzyszenia, uchwalono zwrócić się do Kurji Biskupiej o poprawę § 4 i 12 regulaminu, stosownie do uchwały Walnego Zebrania organistów, powziętej jeszcze w zeszłym roku, na co Zarząd nie otrzymał odpowiedzi do tej pory, o wyjaśnienie słów w piśmie Kurji Biskupiej do zarządu do Nr. 932, uchwalono, że wszelkie decyzje i zarządzenia w sprawach stowarzyszonych organistów, muszą wychodzić od całego zespołu zarządu, omawiano także sprawę zaproszenia chórów parafjalnych na Kongres

Eucharystyczny i wybrano głównego dyrygenta dla chórów połączonych.

Ponieważ w piśmie „Niedziela“ z dn. 8 czerwca r. b. pojawiło się wezwanie — „z polecenia J. E. ks. Biskupa“ do chórów parafjalnych o zgłaszanie się do wzięcia udziału w chórach zbiorowych, podpisane przez p. L. Wawrzynowicza, który równocześnie zaczął rozsyłać partyturę mających się wykonać śpiewów zbiorowych, tenże Zarząd zebrał się powtórnie dnia 19 lipca, a po omówieniu tej sprawy, oświadczył, że wskutek ferji wakacyjnych niektórych chórów, jak i organistów, oraz spóźnionego zawiadomienia, nie może zobowiązywać siebie i organistów do przygotowania nowego repertuaru. Aby jednak nie pozbawić uroczystości śpiewów, Zarząd zwraca się do organistów i chórów tych, które mają w swoim repertuarze mszę Zangla, ku czci św. Ludwika, aby takową dokładnie jeszcze raz opracowali i w dniu 7-go września b. r. po południu przybyli do Częstochowy w celu odbycia wspólnie próby generalnej.

Ponieważ według życzenia J. E. ks. Biskupa, dnia 8 września rano o godz. 6, lud ma śpiewać Godzinki, zaś podczas uroczystej mszy św. cichej, tenże lud ma śpiewać pieśni polskie, wewnątrz bazyliki Jasnogórskiej, w tym dniu, śpiewać będzie chór Jasnogórski, a w dniu 9, podczas uroczystej mszy św. w Katedrze, śpiewać będą połączone chóry katedralny i św. Zygmunta, zespolone chóry parafjalne będą mogły śpiewać dnia 8 września rano, pod szczytem Jasnej Góry, podczas obranej przez się mszy św.

Niezależnie od tego, Zarząd prosi, aby poszczególne chóry, które posiadają własne repertuary, zechciały śpiewać każdy osobno, pod kierunkiem swoich dyrygentów, w dniu 8 września, po południu, pod szczytem Jasnej Góry, pomiędzy mającymi się wygłosić referatami. Na ostatku Zarząd wybrał generalnego dyrygenta dla zespolonych chórów, w osobie p. K. Czapłę, organisty z Zawiercia, który otrzymał pierwszą nagrodę w turnieju śpiewaczym w Kielcach, w razie zaś nieprzewidzianej przeszkody, kierownictwo chórów obejmie inny organista, znający muzykę kościelną, posiadający talent i wprawę w prowadzeniu chórów.

Chór Jasnogórski posiada swojego kierownika p. Drobia, zaś chór katedralny, połączony z chórem św. Zygmunta poprowadzi p. Kowalski.

Rozmaitości.

W Częstochowie przy parafii św. Rocha będzie wolna posada organisty od 1 października r. b. Spodziewać się należy, że posada obsadzona zostanie przez organistę zawodowego z praktyką.

Są posady organistowskie do zamiany, informacji udziela sekretariat związku.

Posada organisty w Grodźcu koło Będzina do objęcia. Oferty przyjmowane od 6 sierpnia rb.

Zarząd Stowarzyszenia diecezji Częstochowskiej wzywa członków do uiszczenia składek za rok bieżący.

Smutne to, że tak o składki, jako też i o prenumeratę za pismo „Kierownik Chórów“ potrzeba ciągle przypominać. Każdy myślący i sumienny organista nie powinien dopuścić do tego.

Według ustawy państwowej, pracownicy umysłowi mają prawo do jednomiesięcznego urlopu płatnego każdego roku. Dlatego § 12 regulaminu służbowego dla organistów, jako przeciwny ustawie państw., nie może mieć racji bytu. Regulamin należy poprawić.

Doroczne walne zebranie organistów diecezji Sandomierskiej odbędzie się 24 sierpnia rb. w Radomiu w refektarzu Klasztoru OO. Bernardynów, ul. Lubelska Nr. 8.

W ostatniej chwili donoszą nam, że chóry mieszane katedralne z chórami parafii św. Zygmunta, podczas uroczystości Eucharystycznej, wykonają też dwa Responsoria ks. Gruberskiego, do czego też powinny przygotować się chóry diecezji Częstochowskiej.

Dwutygodniowy kurs dla organistów w Częstochowie został ukończony. — Tak małej liczby na kursie, jak teraz, jeszcze nie mieliśmy. Nie dobrze to świadczy o tych organistach, którzy nie umieją zagrać nawet prostej pieśni kościelnej, według właściwej, chociażby najprostszej harmonizacji. Niech jednak pamiętają, że jeśli nie będą się uczyć, skończą się dla nich czasy, rozdzierania uszów słuchaczom i wypędzania ich z kościołów.

Każdego organistę nieuka i próżniaka, będziemy publicznie piętnować jako takiego, który wyrządza szkodę organistom i muzyce kościelnej.

Dla tych zaś, którzy pomimo chęci, nie

mogli być na kursie, otwieramy kurs drugi, który rozpocznie się 10 sierpnia i trwać będzie dwa tygodnie. Warunki jak na poprzednim kursie. Jeśli i teraz zbierze się tak skromna liczba organistów jak na kursie pierwszym, w przyszłym roku nie będziemy kursu otwierać.

W Krakowie na Wesołej w kościele Najśw. Serca Jezusowego, ustawiono nowe organy, znanej powszechnie fabryki Braci Rieger w Karniowie. Organ posiadają trzy manualy i 33 głosy. Poświęcenie organów odbyło się w niedzielę 10 czerwca.

Po przemówieniu ks. prof. Kwiatkowskiego, rozpoczęła się msza św., podczas której grali na nowych organach: prof. Flaszka i dyr. Wallek Walewski.

Organ stanowią zdobę kościoła, zbudowane są z najlepszego materiału i posiadają dźwięk zachwycający. Trwałość organów wymienionej fabryki, jest powszechnie znana.

Organiści Warszawy zbierają się co dwa tygodnie w celu studjowania chorału gregoriańskiego. Dowiadujemy się też, że Archidiecezja Warszawska posiada już komisję dla spraw organistowskich, która rozpoczęła pracę.

Wśród organistów diecezji Częstochowskiej, wywarło przygnębiające wrażenie to, że jak czytali w „Niedzieli“ J. E. ks. Biskup, wydając polecenie zwołania chorów paraf., nie uczynił tego przez Zarząd Stow. organistów, lecz przez osobę obcą.

Donoszą nam, że przy zmianie organisty w Będzinie, dotychczasowe uposażenie organisty uległo zmianie na gorsze, wbrew regulaminowi. Pogłoskom wierzyć nie można, bo przecież miejscowy proboszcz jest dziekanem, którego obowiązkiem jest dopilnowanie przestrzegania regulaminu, nie zaszkodzi jednak, gdy zarząd zbada tę sprawę i nadeśle nam wyjaśnienie, aby położyć kres pogłoskom.

Stanisław Sudoł podaje do wiadomości odbiorcom swoim, że przeniósł się do Szydłowca pow. Konecki, dom Kościelny, że przygotowuje zapasy, zaraz po Nowym Roku przystąpi do druku katech. do spowiedzi Wielkanocnej i że wkrótce już pojawi się „Historja Oplątków“, która też będzie stanowić dodatek do opasek na oplątki.

P. Hernik org. w Janowie objął posadę w Ziel. Dąbrowie, zaś p. Misterko w Janowie.